

NR 1
PAŹDZIERNIK 2010

PUZDERKO
KULTURALNE
Kwartalnik Gminnego Ośrodka Kultury w Lesznowoli
GOK LESZNOWOLA

PUZDERKO
KULTURALNE

ISSN 2082-2782

KULTURA I SZTUKA NA TERENIE GMINY LESZNOWOLA - RELACJE, WYWIADY, WYSTAWY,
KONCERTY, REPORTAŻE, INFORMACJE, POEZJA I PROZA, KĄCIK DLA MILUSIŃSKICH



Jan Drewicz, olej na płótnie "Portret dziewczyny"

GMINNY OŚRODEK KULTURY W LESZNOWOLI

PRACOWNICY
STALI
I PLACÓWKI GOK
NA TERENIE GMINY
LESZNOWOLA

KONCERTY
WYSTAWY
PLENERY
TEATR
KINO

GOK LESZNOWOLA



Zbigniew Kućma
Główny Księgowy
ksiegowosc@gok-lesznwola.pl



Jolanta Walentyna Sobolewska
Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Lesznowoli
dyrektor@gok-lesznwola.pl



Krystyna Marczak
Główny specjalista ds. organizacji kultury



Magdalena Łyszcz
Starszy instruktor ds. artystycznych



Barbara Wielgolaska
Starszy specjalista ds. kadry i plac
kadry@gok-lesznwola.pl



Ewa Zalewska
Referent ds. administracyjnych
gok@gok-lesznwola.pl



Aleksandra Gąsowska
Specjalista ds. artystycznych kultury
ola.gasowska@gok-lesznwola.pl

FOTOGRAFIA
LITERATURA
PLASTYKA
MUZYKA
TANIEC
ŚPIEW
FILM



Bożena Ziemińska
Opiekun Świetlicy w Wólce Kosowskiej



Janina Tatol
Referent ds. administracyjno gospodarczych



Janina Koźniewska
Opiekun Świetlicy w Łazach



Grzegorz Toporowski
Specjalista ds. wokalnemu muzycznych



Tomasz Nowak
Główny instruktor ds. wokalnemu muzycznych

UNIwersyTET
TRZECIEGO
WIEKU

WSZYSTKIE PLACÓWKI :
FILIE GOK LESZNOWOLA

**FILIA
MYSIADŁO**

ul. Topolowa 2
05 - 515 Mysiadło
tel. 22 478 44 21
**RÓŻNE PRACOWNIE GOK,
GALERIA PASAŻ**
Krystyna Marczak
- Gł. spec. ds organizacji kultury
Magdalena Łyszcz
- St. instruktor ds. art.
Janina Tatol
- Referent ds. administracyjno
gospodarczych

**FILIA
ŁAZY**

ul. Przyszłości 8
05 - 552 Łazy II
tel. 0 600 097 571
RÓŻNE PRACOWNIE GOK
Janina Koźniewska
Opiekun świetlicy

**FILIA
WŁADYSŁAWÓW**

ul. Wojska Polskiego 64
Władysławów
tel. 22 497 85 00
**UNIwersyTET TRZECIEGO WIEKU,
GALERIA NA GÓRCIE**
Aleksandra Gąsowska
Specjalista ds. art kultury

PIKNIKI
FESTYNY
TURYSTYKA

**ZESPÓŁ ŚPIEWACZY
"TĘCZA"**

świątlica OSP
Nowa Wola
Dr Tomasz Nowak
Gł. instruktor ds.
wokalnemu muzycznych
Grzegorz Toporowski
Specjalista ds. wokalnemu
muzycznych

**LOKAL
W KAPLICY
KOŚCIELNEJ
LESZNOWOLA**

ul. Szkolna
**PRACOWNIE:
MALARSTWO, FOTO, FILM,
KLUB LITERACKI *,
TEATR LALKI ***

**ZESPÓŁ
PIOSENKI BIEŚLADNEJ
"MROKOWIACY"**

świątlica OSP
Mroków
Henryk Popławski
Opiekun zespołu

**ŚWIETLICA
W WÓLCIE KOSOWSKIEJ**

ul. Nadrzeczna 23
tel. 22 756 15 95
**PRACOWNIA
PLASTYCZNA I TKACKA
PIOSENKA Z GITARĄ ***

KLUB GIER PLANSZOWYCH *
Bożena Ziemińska
Opiekun świetlicy

**PRACOWNIE
SALA
WIDOWISKOWA
SALA TEATRALNA
2 GALERIE
ARTYSTYCZNE
KLUBY**

**ZESPOŁY MUZYCZNE
W GOK LESZNOWOLA:**

* TĘCZA
* HEKSA
* OKTAWA
* MROKOWIACY
* STUDIO PIOSENKI

PUZDERKO
KULTURALNE

KWARTALNIK
GMINNEGO OŚRODKA KULTURY W LESZNOWOLI - CZASOPISMO BEZPŁATNE

Redakcja i Wydawca: Gminny Ośrodek Kultury w Lesznowoli, 05-506 Lesznowola, ul. Gminnej Rady Narodowej 66, tel. 22 757 92 09, e-mail: gok@gok-lesznwola.pl
Redaktor Naczelny: Jolanta Walentyna Sobolewska - Dyrektor GOK Lesznowola
Zespół redakcyjny: Ewa Zalewska, Krystyna Marczak, Magdalena Łyszcz i inni pracownicy GOK Lesznowola
Internet: www.gok.lesznwola.pl - dział: PUZDERKO KULTURALNE
Nakład: 500 egzemplarzy rozprowadzanych na terenie gminy Lesznowola

*NOWOŚĆ

WWW.GOK.LESZNOWOLA.PL
JESTESMY DLA CIEBIE
STWORZENI!



*Droży
Czytelnicy!*

Z największą przyjemnością pragnę zaproponować Państwu zapoznanie się z kwartalnikiem Gminnego Ośrodka Kultury w Lesznowoli pt. **"Puzderko Kulturalne"**. W każdym numerze naszego pisma znaleźć będzie wiele ciekawych artykułów na temat artystycznych działań w naszej Małej Ojczyźnie, a także wywiady z ciekawymi i ważnymi dla życia kulturalnego naszego terenu ludźmi. Zapraszamy do przeczytania pierwszych dwóch wywiadów: wywiadu z **Panią Marią Jolantą Batyką -Wąsik, Wójt Gminy Lesznowola**, która wraz z Samorządem zawsze z entuzjazmem wspiera działania GOK i jest prawdziwym mecenasem sztuki artystycznie uzdolnionych mieszkańców naszej gminy oraz z **Panem Janem Drewiczem - Prezesem Oddziału Mazowieckiego Związku Plastyków w Pile, członkiem słynnej grupy Communio Graphis**, który związał swój los z GOK Lesznowola, udzielając się czynnie w działaniach dotyczących rozwoju malarstwa amatorskiego na naszym terenie. W "Puzderku kulturalnym" nie zabraknie informacji o Uniwersytecie Trzeciego Wieku, do którego zapraszamy zacnych Seniorów, o naszych drogich zespołach muzycznych, galeriach artystycznych czy turystyce z GOK Lesznowola. Bo w Puzderku wiele skarbów jest..

Puzderko - co oznacza to tak rzadko już używane słowo? Puzderko to maleńkie pudełeczko, często pięknie zdobione, kosztowne, nieco tajemnicze, skrywające w sobie coś bardzo cennego. Nasze prababki używały puzderek do przechowywania rodowych pierścionków, wspaniałych kolczyków otrzymywanych od swoich mężów, czy lśniących, złotych łańcuszków. Puzderka, często bogato zdobione, kryły w sobie cenną biżuterię, a wśród niej znajdowały się i klejnoty używane od wielkiego święta, jak i te codzienne pierścionki, chowane na noc i zakładane tuż po przebudzeniu. To trochę jak z kulturą, którą z radością tworzymy dla Państwa i na co dzień i z okazji rozmaitych uroczystości. Najpiękniejsze wydarzenia artystyczne zawsze uświetniają najważniejsze święta, skupiając tych, którzy chcą w inny sposób niż na co dzień spędzić wolny czas.

Nasz sztab "kulturalnych kucharzy" (przedstawionych na poprzedniej stronie) przez cały rok przygotowuje dla Państwa z wielką precyzją i kunsztem szereg duchowych uczt i zaprasza do brania w nich czynnego udziału. Każdy z nas posiada swoje preferencje "smakowe". Jedni kochają teatr, inni są miłośnikami muzyki, następną uwielbiają napawać się kolorem i kształtem podczas wernisaży. Jest też wielkie grono tych, którzy sami pragną rozwijać się w artystycznych kierunkach, malując, śpiewając, tańcząc, czy tkając żmudnie gobeliny na zajęciach cyklicznych w placówkach GOK Lesznowola.

Dla wszystkich - dla twórczących sztukę, jak i dla tych, którzy wolą być jej odbiorcami, w naszym **"Puzderku kulturalnym"** znajdzie się wiele odświętnych wielkich klejnotów, ale i tych małych, ale jakże cennych i potrafiących zachwycić swą urodą kamieni półszlachetnych.

Co trzy miesiące otworzymy wieczko "Puzderka Kulturalnego", by z radością obdarować Państwa kolejnymi opowieściami ze świata kultury i sztuki.

Życzę Państwu miłej lektury i gorąco zapraszam w gościnne progi wszystkich filii GOK na terenie gminy Lesznowola.

Na początek zapraszam do zapoznania się z odpowiedziami na najczęściej zadawane pytania dotyczące działalności GOK w Lesznowoli.

*Z artystycznym pozdrowieniem
Jolanta Walentyna Sobolewska
Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury
w Lesznowoli*

ODPOWIEDZI NA NAJCZĘŚCIEJ ZADAWANE PYTANIA

* Ile jest stałych placówek GOK na terenie gminy Lesznowola i czym się zajmują?

- Gminny Ośrodek Kultury składa się z pięciu filii: w Lesznowoli, Mysiadle, Władysławowie, Wólce Kosowskiej i w Łazach, oraz dwóch miejscach, gdzie stale gościemy: w Nowej Woli (Zespół Śpiewaczy TĘCZA) i w OSP w Mrokowie (Zespół Piosenki Biesiadnej MROKOWIACY). W filiach prowadzone są zajęcia cykliczne dla dzieci, młodzieży i osób dorosłych a także dla seniorów. Zajęcia o charakterze kulturalnym, edukacyjnym i artystycznym prowadzone są przez wykwalifikowanych instruktorów. Można się na nie zapisywać przez cały rok. Wykaz zajęć i placówek, w których są prowadzone, jest dostępny na naszej stronie internetowej w dziale ZAJĘCIA I PRACOWNIE GOK LESZNOWOLA NA TERENIE GMINY. Na zajęcia należy zapisywać się w danych placówkach. W filiach prócz zajęć cyklicznych odbywają się także różne wydarzenia, takie jak koncerty, wystawy, wieczorki artystyczne itp..

* Jaką funkcję pełni Biuro Główne GOK Lesznowola?

- Biuro Główne, mieszczące się w Lesznowoli przy ulicy Gminnej Rady Narodowej 66 pełni funkcję zarządzającą filiami oraz organizuje działania kulturalne na terenie całej gminy. W Biurze Głównym znajduje się sekretariat GOK: księgowość i kadry, tu też stacjonuje Dyrektor GOK, któremu podlegają pracownicy GOK z terenu całej gminy.

* Skąd biorą się fundusze na organizację kultury na terenie gminy Lesznowola?

- W myśl § 11 Statutu Gminnego Ośrodka Kultury w Lesznowoli: "Działalność GOK finansowana jest ze środków budżetu Gminy, dotacji przekazanych z innych źródeł oraz środków własnych wypracowanych przez GOK w ramach działalności statutowej." Część działań o charakterze integracyjnym w ramach spotkań sołeckich finansowanych jest z funduszy sołeckich danych wsi, przeznaczanych na zebraniach Rad Sołeckich na lokalną działalność kulturalną. W ten sposób wspólnie organizujemy pikniki sołeckie, spotkania seniorów, choinki dla dzieci i inne.

* Skąd dowiem się o zaplanowanych wydarzeniach kulturalnych na terenie gminy Lesznowola?

- Na każde wydarzenie kulturalne przygotowujemy ponad setkę plakatów, które rozprowadzane są po terenie całej gminy dzięki stałej współpracy z Sołtysami. Każdy Sołtys otrzymuje plakaty i wieszka je w sołeckich tablicach informacyjnych. Plakaty rozwieszane są również w placówkach GOK oraz na tablicach w Urzędzie Gminy Lesznowola oraz Biura Głównego GOK Lesznowola. Informacje rozsyłane są też mailami w formie newsletter'ów (można się wpisać w bazę na naszej stronie internetowej: www.gok.lesznowola.pl) oraz ze skrzynek dyrektora GOK do naszych odbiorców. Na większe wydarzenia drukujemy także ulotki i zamieszczamy informacje w lokalnej prasie. Największą kopalnią danych jest jednak nasza strona internetowa, gdzie w dziale AKTUALNOŚCI informujemy o najbliższych imprezach, a w dziale KALENDARIUM GOK LESZNOWOLA zamieszczamy plany na kilka miesięcy w przód.

SONDA

Z jakiego źródła najczęściej dowiadujecie się Państwo o wydarzeniach organizowanych przez GOK?

dzięki plakatom	13.6%
ze strony internetowej GOK	36.4%
z lokalnej prasy	2.3%
w placówkach GOK	15.9%
od znajomych	11.4%
dzięki ulotkom	2.3%
z newslettera	18.2%

Sonda pochodzi ze strony internetowej Gminnego Ośrodka Kultury w Lesznowoli: www.gok.lesznowola.pl
Zapraszamy do udziału w naszych ankietach. **GOK**



WYWIAD
DLA GOK LESZNOWOLA

MARIA JOLANTA BATYCKA - WĄSIK WÓJT GMINY LESZNOWOLA

Lubię kolory pastelowe...

- Samorząd Gminy Lesznowola jest zawsze bardzo przychylny działaniom Gminnego Ośrodka Kultury, za co serdecznie dziękujemy. Jak Pani Wójt postrzega rozwój i działania na rzecz kultury w Gminie Lesznowola?

Nadrzędnym celem naszego Samorządu Gminy jest zrównoważony rozwój gminy i dążenie do poprawy jakości życia naszych Mieszkańców. Priorytetem jest zatem polityka gospodarcza, ale także polityka społeczna szeroko rozumiana, czyli oświata, kultura, zdrowie... Świadczy o tym fakt, że inwestujemy w obiekty szkolne, sportowe ale także obiekty, w których realizowane są zajęcia GOK czy Gminnej Biblioteki Publicznej. Przed Samorządem Gminy kolejne wyzwania z tej dziedziny:

- Centrum Edukacji i Sportu w Mysiadle,
- modernizacja Centrum Integracji Społecznej w Janczewicach,
- budowa nowych CIS,
- pozyskiwanie gruntów i środków unijnych na te cele.

Gminny Ośrodek Kultury w Lesznowoli jest instytucją kultury w rozumieniu Ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, którego działalność bieżąca finansowana jest z budżetu gminy w formie dotacji. W skali bieżącego roku jest to 1.528.384 zł, co stanowi 1,25 proc. wydatków budżetu.

Kalendarz imprez kulturalnych w naszej gminie jest atrakcyjny, natomiast nie zawsze frekwencja jest satysfakcjonująca.

- Które z wydarzeń artystycznych organizowanych przez GOK dotyczących czynnego udziału Mieszkańców spodobały się Pani najbardziej?

Najbardziej podoba mi się Wielki Przegląd Twórczości Uczestników Zajęć Cyklicznych czyli "Gruszki na Wierzbie", dzięki któremu możemy przekonać się o jakże wielkim potencjale naszych dzieci, młodzieży, a także dorosłych. Podobają mi się także Gminne Teatralki, impreza z okazji Dnia Kobiet, czy też z okazji Święta naszych Seniorów.

- Działalność statutowa Gminnego Ośrodka Kultury w Lesznowoli polega między innymi na umożliwianiu rozwoju twórczości artystycznej Mieszkańców. W wielu filiach na terenie gminy prowadzone są zajęcia artystyczne. W samym sercu gminy, w Lesznowoli także bardzo przydałby się budynek Domu Kultury z pracownikami różnego rodzaju. Czy Pani Wójt sądzi, że w najbliższych latach będzie to możliwe?

Stolica Gminy, którą jest Lesznowola powinna wyróżniać się pozytywnie, powinna stanowić centrum administracyjne, gospodarcze i kulturalne. Wiele działań w tym kierunku zostało już przez Samorząd podjętych. Mam nadzieję, że w najbliższych latach uda się zrealizować nasze cele. Warunkiem zasadniczym jest pozyskanie gruntów od Agencji Nieruchomości Rolnych, na których planujemy stworzenie Centrum Stolicy Gminy.

- Który z ostatnio organizowanych koncertów zapadł Pani najbardziej w pamięć i dlaczego?

Z okazji inauguracji roku akademickiego 2010/2011 Uniwersytetu Trzeciego Wieku odbył się niezwykle koncert Wojciecha Majewskiego, wybitnego pianisty, który zaprezentował m.in. standardy jazzowe oraz melodie Marka Grechuty. Dużo radości sprawiają mi także występy naszych lesznowolskich talentów, takich jak Zespół Śpiewaczy "Tęcza", Zespół Heksa, Chór Oktawa Uniwersytetu Trzeciego Wieku, Zespół Mrokowiacy. Każdy kolejny koncert tych zespołów zaskakuje poziomem i kunsztem.

- Jaka gałąź sztuki jest najbliższa Pani sercu?

Muzyka.

- Czy w dzieciństwie lubiła Pani śpiewać, malować, recytować, a może i pisać wiersze? A może i dziś znajduje Pani czas na własną twórczość w domowym zaciszu? Proszę nam o tym opowiedzieć.

W dzieciństwie śpiewałam i recytowałam. W mojej szkole podstawowej nie było uroczystości bez mojego udziału. Inspiracją była dla mnie moja wychowawczyni - polonistka, która wprowadzała nas w świat poezji i prozy. Ponadto moja szkoła podstawowa była tętniącym ośrodkiem życia kulturalnego w naszej miejscowości: dzieci wraz z rodzicami ciągle przygotowywały różnorodne spektakle, występy i uroczystości, które skupiały dużą publiczność. Dzisiaj uwielbiam muzykę i książki biograficzne.

- Co Pani Wójt sądzi o Wielkim Przeglądzie Twórczości Uczestników Zajęć Cyklicznych "Gruszki na Wierzbie", organizowanego od dwóch lat w Sali widowiskowej filii GOK w Łazach?

To bardzo cenna inicjatywa, która pokazuje katalog różnorodnych form działalności GOK ale nade wszystko dzięki tej inicjatywie możemy podziwiać talenty naszych Mieszkańców - zarówno tych najmłodszych jak i dorosłych.

- Jak ocenia Pani sposób podawania informacji o wydarzeniach kulturalnych w Gminie Lesznowola na stronie internetowej GOK pod adresem: www.gok.lesznowola.pl?

Oceniam go pozytywnie, jednak poza internetem i tablicami informacyjnymi przydałby się również inne kanały dystrybucji informacji o imprezach gminnych i sołeckich. Chodzi o to aby zainspirować jak największą liczbę naszych Mieszkańców w tych licznych, różnorodnych wydarzeniach kulturalnych.

- Co Pani sądzi o idei pisma pt. "Puzderko kulturalne"?

Uważam, że to bardzo dobry pomysł i serdecznie gratuluję inicjatywy.

- Ktoś kiedyś powiedział, że "Kolory to życie", więc z serdecznym uśmiechem i życzeniami najpiękniejszych barw w życiu osobistym i zawodowym, zadam pytanie ostatnie: jaki Pani Wójt kolor lubi najbardziej?

Lubię kolory pastelowe. Moimi ulubionymi są beże i brązy. To piękne barwy, które kojarzą mi się z polską, złotą jesienią.

Wywiad przeprowadziła
Jolanta Walentyna Sobolewska
Dyrektor GOK Lesznowola

ZESPÓŁ WOKALNY

PUZDERKO
KULTURALNE

PIĘKNE GŁOSY LESZNOWOLSKIEJ ZIEMI



PŁYTA!

Oto krótka historia - jak w całym dorosłym już życiu spełniają się marzenia. Wszystko zaczęło się 2 lata temu we wrześniu. W ciepły, letni wieczór spotkały się po latach koleżanki ze szkolnej ławki. Ławka już nieco się przykurzyła ale jak się dzisiaj okazuje snute przy niej plany i marzenia wprost przeciwnie. To właśnie w latach licealnych rozpoczęła się nasza przygoda z muzyką. Śpiewaliśmy wówczas w szkolnym zespole a czasy nie wskazywały, że kiedykolwiek spełni się nasze marzenie o profesjonalnej płycie. A jednak... po latach pasja odżyła i dzięki wspólnej, niezwykle przyjemnej ale także ciężkiej pracy, przy pomocy wielu osób o otwartych sercach i głowach udało się marzenie spełnić. Jest! Nasza pierwsza płyta: Heksa.

Zespół wokalny HEKSA działa przy Gminnym Ośrodku Kultury w Lesznowoli w filii GOK w Mysiadle i prowadzony jest przez p.Iwonę Manista-Kutryś. Heks czy Heksa jako przedrostek oznacza sześć - stąd nazwa. **Zespół tworzy bowiem sześć Pań: Violetta Czarnaeka, Katarzyna Galica-Poliń, Iwona Manista-Kutryś, Monika Miształ, Aneta Świeboda i Anna Maria Zagórska.** W matematyce to liczba doskonała, w wierzeniach ludowych kobieta zajmująca się czarną magią, po prostu czarodziejka. Krótko mówiąc zaczarowałyśmy Panią Jolantę Walentynę Sobolewską - Dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury w Lesznowoli, która udostępniła nam salę na próby w filii GOK w Mysiadle, a przede wszystkim Wójt Gminy Lesznowola - Panią Marię Jolantę Batycką Wąsik - dzięki wrażliwości i skuteczności której płyta się zmaterializowała. Jesteśmy za to bardzo wdzięczne. Na krążku można usłyszeć dziesięć piosenek w bogatej aranżacji wokalne i instrumentalnej. Opieka artystyczna projektu i przygotowanie wokalne zespołu to zasługa Iwony Manista-Kutryś. Fotografie i projekt graficzny okładki wykonała jedna z nas - Anna Maria Zagórska, a zdjęcia z koncertów i studia nagrań są autorstwa m.in. Ewy Zalewskiej i Grzegorza Tylca.

W stylistyce utwory są lekko jazzowe i popowe. Poczynając od popularnych i znanych piosenek w autorskich aranżacjach Andrzeja Wysockiego, a kończąc na własnych kompozycjach. Piosenkę: "Pal sześć - jesteśmy Heksy!" napisał dla nas **Piotr Salaber i Pan Kazimierz Winkler** - człowiek legenda, autor takich przebojów jak m.in. "Gdy mi Ciebie zabraknie". Jest tam również kompozycja **Marcina Nierubca**, który pisze m.in. dla Michała Bajora, Krzysztofa Krawczyka, Kasi Skrzyneckiej czy Kasi Cerekwickiej.

W nagraniu płyty udział wzięli fantastyczni muzycy. **Jacek Kwiatkowski** - pianista pracujący z nami na stałe w Domu Kultury, **Michał Borowski** - saksofonista, **Zuzanna Ossowska** grająca na gitarze basowej, **Krzysztof Kwiatkowski** - perkusista, **Krzysztof Słomkowski** - kontrabasista. Na gitarze elektrycznej i akustycznej zagrał Piotr Sidor, na instrumentach perkusyjnych **Jakub Zawadziło** a Rafał Kulczycki zaaranżował sekcję dętą i smyczkową. Dzięki ich osobowościom płyta nabrała bogatego, ciekawego i profesjonalnego brzmienia. Wszystko zostało nagrane w Hard-Record Studio w Warszawie przez realizatora nagrań **Andrzeja Rewaka**.

Próby i przygotowania były na tyle intensywne, że samo nagranie przebiegało sprawnie. Najpierw do studia weszli muzycy, a potem dogrywałyśmy wokale: chórki, głosy podstawowe i partie solowe. W sumie odbyłyśmy kilka sesji studyjnych - każda po 6, 7 godzin śpiewania prawie bez przerwy. Potem już profesjonalna praca reżysera nagrań nad efektem końcowym. I tak marzenie się spełniło! Zasluzowałyśmy nawet na następującą rekomendację: *"W imieniu Samorządu Gminy Lesznowola oraz własnym, mam zaszczyt zaprosić Państwa do współpracy z Naszą Gminą w realizacji różnych przedsięwzięć poczynając od gospodarczych, a kończąc na kulturalnych. Niech mi wolno będzie zaproponować Państwu wysłuchanie płyty Zespołu HEKSA, który jest doskonałym ambasadorem artystycznym Gminy Lesznowola. Jestem przekonana, że będzie to dla Państwa miła chwila relaksu."* - Wójt Gminy Lesznowola - **Maria Jolanta Batycka-Wąsik**. Życzymy miłego słuchania!

Zespół **HEKSA**

Na terenie lesznowolskiej ziemi od lat kwitnie muzyka i śpiew. Pod skrzydłami Gminnego Ośrodka Kultury rozwijają się wspaniałe zespoły muzyczno wokalne. **Heksa**, o której artykuł możecie Państwo przeczytać tuż obok, jest zespołem dość nowym, choć bardzo prężnym i obiecującym. Sześć wokalnych czarodziejek koncertuje nie tylko na terenie gminy, ale z dużym powodzeniem i w innych miastach, gdzie zapraszane są przez organizatorów imprez.

Młodsze wokalistki, które ćwiczą swój głos pod baczny okiem pani Iwony Manista-Kutryś w GOK-owskim dziecięcym młodzieżowym **Studio Piosenki**, również wyjeżdżają poza granice gminy i zaczynają zdobywać wyróżnienia. Gorąco trzymamy za nie kciuki, gdyż już w październiku będą próbowały swoich sił w konkursie ogólnopolskim w Opatowskim Ośrodku Kultury.

We Władysławowie działa chór Uniwersytetu Trzeciego Wieku pod kierunkiem pani Magdaleny Świderek. **Chór OKTAWA** występuje najczęściej na uroczystościach patriotycznych, a także podczas wernisaży czy też innych okazji.

W sali OSP w Mrokowie nasz instruktor pan Henryk Popławski ćwiczy z paniami z Koła Emerytów i Rencistów, tworząc coraz ciekawszy **Zespół Piosenki Biesiadnej MROKOWIACY**. Ich śpiew często rozbrzmiewa na gminnych festynach, a słuchacze chętnie wtórują do znanych wszystkim wesołych, ludowych i ogniskowych pieśni.

Największy szacunek, z racji długoletności (ponad 20 lat istnienia!) i przede wszystkim ogromnych sukcesów na wszystkich chyba możliwych prześlachach pieśni ludowej w całym kraju należy się **Zespołowi Śpiewaczemu TĘCZA** pod kierunkiem dr. Tomasza Nowaka i Grzegorza Toporowskiego. Panowie ci całym sercem oddani są i zespołowi i kultywowaniu tradycji. Zespół TĘCZA liczy 17 osób, występuje w przepięknych, barwnych strojach wilanowskich i jak sami mówią - są dla siebie jak rodzina.

W październiku rozpoczyna się kolejne zajęcia wokalne - **Piosenkę z gitarą** filii GOK w Wólce Kosowskiej poprowadzi pan Tomasz Winiarski, łącząc poezję z muzyką i pięknymi głosami lesznowolskich dzieci i młodzieży. Serdecznie zachęcam do rozwijania talentów wokalnych w jednym z wybranych zespołów w naszym rozpięwanym lesznowolskim domu kultury.

Jolanta Walentyna Sobolewska - Dyrektorka GOK Lesznowola



SONDA

Jakiej muzyki słuchają Państwo najchętniej?

poważna	6.1%
chóralna	3.0%
etniczna	24.2%
pop	24.2%
rock	24.2%
metal	12.1%
inna	6.1%

Sonda pochodzi ze strony internetowej Gminnego Ośrodka Kultury w Lesznowoli: www.gok.lesznowola.pl
Zapraszamy do udziału w naszych ankietach. **GOK**

6 TURYSTYKA

z GOK Lesznowola

Gminny Ośrodek Kultury w Lesznowoli w swojej działalności kulturalnej mającej na celu rozbudzenie, rozwijanie i zaspokajanie potrzeb mieszkańców gminy proponuje wycieczki krajoznawcze i zagraniczne. Ogromnym zainteresowaniem cieszą się "wycieczki sołeckie" jedno-dwudniowe dla mieszkańców danego sołectwa i w większości opłacane ze środków sołectwa.

GOK korzysta z pomocy profesjonalnych biur podróży, którzy zapewniają autokar z klimatyzacją, fachową obsługę pilota-przewodnika, ubezpieczenie, przygotowują programy wycieczek, a także realizują program wycieczki zgodnie z sugestią zamawiającego.

Na prośbę Państwa radnych, sołtysów i rad sołeckich pracownik GOK zajmujący się organizacją turystyki przedstawia propozycje programów różnych wycieczek i po, zamówienie wycieczki w biurze podróży. Pracownik GOK dla każdego sołectwa przygotowuje informację do tablic ogłoszeniowych o wycieczce: /dokąd, kiedy, godz. i miejsce zbiórki oraz u kogo można się zapisać/.

W tegorocznym sezonie letnim od czerwca do sierpnia odbyło się 8 wycieczek po kraju w tym 3 sołectwa wyjechały na wycieczki 2 dniowe. Wycieczki 1- dniowe odbyły się do Sandomierza dla mieszkańców sołectw: Zgorzała, Nowa Wola, Łazy II. Królewskie miasto z urzekającą panoramą mogliśmy podziwiać ze statku podczas rejsu po Wiśle, zwiedzanie Collegium Gostomanum, Domu Długosza, Katedry, Kościoła Św. Ducha oraz pobyt na malowniczym sandomierskim Rynku z Ratuszem bardzo podobał się naszym lesznowolskim turystom. Lewo brzeżny Sandomierz w tym roku szczególnie doświadczył nieszczęścia powodzi, natomiast Stare Miasto położone na wysokiej skarpie nie ucierpiało i odwiedzając je byliśmy szczególnie wzruszeni, że mogliśmy swoimi pieniżkami wspomóc powodzią z Sandomierza położonego po drugiej stronie Wisły opłacając bilety wstępu do obiektów, rejs statkiem po Wiśle, zakup obiadów dla naszych grup w restauracji "Pod Ciżemką" oraz zakupy pamiątek od twórców ludowych mających swoje kolorowe kramy na rynku Sandomierza. Równie ciekawe kierunki turystyczne odwiedzili mieszkańcy z Mysiadła, bo wyjechali do Żelazowej Woli-Arkadii - Nieborowa - Łowicza a sołectwo Stara Iwiczna do

Gietrzwałdu - Sanktuarium Maryjnego na Warmii i w drodze powrotnej zatrzymali się na Polach Grunwaldu.

Trzy sołectwa zamówiły wycieczki 2- dniowe. Sołtys i Rada Sołecka Zamienia wybrały trasę Toruń - Zamki Krzyżackie, sołectwo Nowa Iwiczna Kraków- Wieliczka a władze sołectwa Łazy dla swoich mieszkańców trasę: Frombork- Malbork- Toruń Koszty wycieczek w całości opłacone z środków sołectwa / autokar lux, opieka pilota noclegi i zakwaterowanie /. Jedynie w wyjazdach dwudniowych częściowe dopłaty uczestników.



Mieszkańcy naszej gminy równie chętnie uczestniczą w wyjazdach zagranicznych proponowanych przez GOK. Za te wyjazdy uczestnicy płacą indywidualnie i po zakończeniu wycieczki już pytają gdzie jedziemy za rok zdobywać i poznawać świat. Wyjazdy grupowe za granicę kraju są bardzo integracyjne i na długo pozostają w pamięci i na kolorowych fotografiach. Od 2000 roku już zwiedziliśmy, Słowację, Chorwację, Pragę, Ukrainę, Litwę, Łotwę i Estonię, Drezno-Szwajcarię Saksońską, Wiedeń, Grecję, Tunezję, Hiszpanię z Portugalią, Paryż i zamki nad Loarą, 4- krotne wyjazdy do Włoch w różne regiony w tym na uroczystości pogrzebowe Ojca Św. Jana Pawła II, Egipt- Jordania - Izrael.

W tym roku już 6 września wyjechała 26 osobowa grupa do Turcji. Program wycieczki obejmuje tygodniową objazdową wyprawę zwiedzania najważniejszych i najciekawszych miejsc Turcji Egejskiej :Pamukkale- Kapadocja-Ankara-Bolu-Istambuł- Adampol-Bursa-Kusadasi-Efez-Kusadasi-Marmaris a w drugim tygodniu wypoczynek z opcją All Inclusive w pięknie położonym nad morzem hotelu Mirage Word****. Następnym wyjazdem zagranicznym w tym roku jest Rzym-Watykan.

Od 15-18 października grupa 45 osób z naszej gminy odwiedzi grób Ojca Świętego Jana Pawła II w Watykanie oraz zwiedzimy Bazylikę Św. Piotra .Rzym Starożytny ze słynnym Forum Romanum, Koloseum, Kapitol, Bazylikę Św. Jana na Lateranie oraz w dniu następnym Rzym Barokowy : Plac Navona, Fontanna di Trevi, Plac del Popolo. Z uwagi na krótki pobyt w Rzymie zamówiony jest hotel w centrum miasta, aby chętni spacerów wieczorem mogli jeszcze skorzystać z możliwości podziwiania "wiecznego miasta". Na ten rok już nie planujemy tak dalekich wypraw i serdecznie zapraszamy na propozycje turystyczne w przyszłym roku.

*Z turystycznym pozdrowieniem
organizator wypraw z GOK
Krystyna Marczak
Główny Specjalista ds. organizacji kultury*



Sandomierz

SONDA

W jakich miejscach spędzą Państwo wakacje wyjazdowe?

po namiotem	20.0%
w schroniskach	0.0%
w kurortach leczniczych	0.0%
w górach	36.7%
nad morzem	16.7%
nad jeziorami	13.3%
za granicą	13.3%

Sonda pochodzi ze strony internetowej Gminnego Ośrodka Kultury w Lesznowoli: www.gok.lesznowola.pl
Zapraszamy do udziału w naszych ankietach. GOK

Uniwersytet Trzeciego Wieku



Uniwersytet Trzeciego Wieku w Lesznowoli istnieje od marca 2007 r. Na początku czerpaliśmy wiedzę i doświadczenie z Mazowieckiego Centrum Kultury i Sztuki. Podpisaliśmy umowę o partnerstwie i współpracy. Odziedziczyliśmy logo w postaci spirali, która ma przedstawiać ciągły rozwój. Od urodzenia, maleńkiego punktu, linia rozwija się w coraz większe koła i nigdy się nie kończy. Oznacza to, że człowiek powinien uczyć się ciągle czegoś nowego, ćwiczyć pamięć i logiczne myślenie. Zdobywanie wiedzy pozwala zapomnieć o swoich problemach i troskach. Czasami jest najlepszym lekiem na dolegliwości fizyczne. Ludzie samotni wychodzą z domu. Na początku są nieśmiali, przestraszeni, ale gdy tylko poznają bratnią duszę, na ich twarzach pojawia się uśmiech. Młodsze pokolenia czasami nie chcą lub nie potrafią słuchać starszych, rodziców czy dziadków, dlatego spotkanie w grupie rówieśników zawsze dodaje seniorom skrzydeł.



Na jednym z dziesiątków wykładów

Uniwersytet Trzeciego Wieku przeszedł już długą drogę. Zmienialiśmy wiele razy miejsca spotkań. Pamiętam pierwsze wykłady w Świetlicy w Łazach, jeszcze przed remontem. Warunki nie były luksusowe, ale było bardzo wesoło. Potem, gdy w Łazach trwał remont spotykaliśmy się w restauracji "Ceregiela", nieopodal Urzędu Gminy. Całe szczęście na górze mieliśmy do dyspozycji dużą salę, ale i tak z kuchni dobiegał hałas tłuczonych kotletów i oczywiście zapachy. Ale gdyby nie gościnne progi "Ceregieli" i życzliwość pana Rafała Szyszkowskiego, być może studenci musieliby wziąć przymusowy urlop dziekański. Potem jeszcze los pogał nas do świetlicy OSP w Nowej Woli. Mieliśmy tam piękny widok na staw, przy którym odbyła się niezapomniana noc świętojańska UTW.



Zakończenie roku akademickiego - wycieczka nad Pilicę i rzucanie wianków

Teraz Uniwersytet ma swoją siedzibę. Spotykamy się w dawnym budynku szkoły we Władysławowie. Unosi się nad nami atmosfera nauki. Kiedyś była tu także świetlica Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Dla nas to miejsce jest bardzo ważne. Tu zawsze mamy pod ręką pomoce dydaktyczne i cały sprzęt multimedialny potrzebny do przeprowadzenia wykładów i warsztatów. W pokoju biurowym przechowywane są nasze dokumenty i można tu dokonać wszystkich opłat za zajęcia, zrobić kserokopie materiałów potrzebnych do zajęć, skorzystać z komputera i otrzymać wszelkie informacje dotyczące Uniwersytetu.

Nasi stali wykładowcy przyzwyczaili się już do Władysławowa i lubią do nas przyjeżdżać, bo mamy tu naprawdę dobre warunki. Tym bardziej, że sala wykładowa jest jednocześnie galerią i co miesiąc na ścianach zmienia się ekspozycja. Słuchacze są więc otoczeni sztuką, mogą zdobywać wiedzę i podziwiać twórczość innych ludzi.

Program Uniwersytetu Trzeciego Wieku jest inny w każdym semestrze. Nawiązuje do aktualnych wydarzeń i akcji kulturalnych proponowanych przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. W roku 2010, na przykład, dużo uwagi poświęciliśmy Fryderykowi Chopinowi. Mamy wielkie szczęście do wykładowców. Trafiamy na ludzi mądrych i życzliwych. Pasjonatów, którzy potrafią zaciekać i zachęcić do pogłębiania wiedzy. Takich przewodników spotykamy też w muzeach, do których jeździmy regularnie, raz lub nawet dwa razy w miesiącu. Studentki mówią - "tyle lat mieszkałam w Warszawie, nawet nie wiedziałam, że takie muzeum istnieje". Czasami przyznają się, że nie miały ochoty rano wyjść z domu, bo taka brzydka pogoda, ale potem wracają z wycieczki rozpromienione. W każdym, nawet najmniejszym muzeum, odkrywamy razem ducha innej epoki, historię ludzi wielkich, burzliwe wydarzenia minionych lat.



Uroczysta wieczerza wigilijna UTW w gościńcu "Oycowizna"

W 2007 r. wykład inauguracyjny w UTW w Lesznowoli wygłosił Wojciech Siemion. Znany aktor był u nas potem kilkakrotnie. Zawsze dowcipny, uśmiechnięty, doskonale interpretował poezję Broniewskiego, aż ciarki chodziły po plecach. Dzisiaj wspominamy te spotkania z sentymentem i żal nam, że już go niestety nie zobaczymy.

Przez ponad trzy lata mogliśmy poznać wielu wartościowych ludzi: artystów, historyków sztuki, naukowców, pedagogów i psychologów. I tak będzie także w nowym roku akademickim 2010/2011, którego inauguracja odbędzie się 1 października. Z tej okazji wysłuchamy koncertu wybitnego pianisty - Wojciecha Majewskiego. Zapraszamy.

Koordinator Uniwersytetu
Trzeciego Wieku w Lesznowoli
Aleksandra Gąsowska
Specjalista ds. organizacji kultury
w GOK Lesznowola



Idź, popatrz, zapamiętaj, przeżyj i wróć namalować..

PUZDERKO
KULTURALNE

JAN DREWICZ I JEGO MALOWANY ŚWIAT



- Do 2009 r. pracował Pan w czysto technicznym zawodzie. Proszę powiedzieć skąd wziął się pomysł na malarstwo?

Już w bardzo młodym wieku zacząłem interesować się malarstwem, lubiłem rysować i malować. Ale dopiero w 1995 r., gdy spotkałem wspaniałych ludzi z amatorskiej grupy plastycznej "Communio Graphis" w Górze Kalwarii rozpocząłem swoją przygodę z malarstwem. W pracowni pod kierunkiem artysty plastyka Stefana Lisowskiego, który był założycielem grupy, poznawałem tajniki sztuki malarskiej i doskonaliłem swoje umiejętności. Jednak zawsze mówiono o mnie, że jestem uzdolniony plastycznie. Ja się z tego śmieję, bo uważam,

że sam talent nie podparty ciężką pracą nie wystarczy, aby mieć znaczące osiągnięcia w jakiegokolwiek dziedzinie. Mój Mistrz, któremu m.in. zazdrościłem umiejętności rysowania powtarzał mi "Janku nie przejmuj się ja to robię już kilkadziesiąt lat a ty dopiero parę" Tak więc praca, praca, i jeszcze raz praca. Miałem 36 lat jak zacząłem malować. Jak widać na spełnienie marzeń naprawdę nigdy nie jest za późno.

- W listopadzie 2009 r. odbyła się niezwykła wystawa Pana twórczości w filii GOK w Mysiadle. Podziwialiśmy Pana piękne pejzaże i portrety. Proszę opowiedzieć nam trochę o swojej twórczości i o technikach, którymi się Pan posługuje.

Znowu przytoczę swojego Mistrza Stefana Lisowskiego. Mówił nam, że kiedy włączamy "rozumek" wtedy zaczynamy psuć prace. Chodzi o to, aby szybko przenieść na płótno nagromadzone w nas emocje. Malować sercem. Sztuka powinna być miłością. W każdym obrazie pozostawiam część samego siebie. Nie odtwarzam realistycznie tego, co jest tematem moich obrazów. Lubię bawić się kolorem i światłem oraz staram się nie przywiązywać wagi do formy. Jeśli chodzi o techniki, to maluję głównie farbami olejnymi. Nie przepadam za akrylami, bo uważam, że są takie tępe i nie mają tej świetlistości, co oleje (śmiech). Natomiast marzy mi się dobrze malować akwarelami, ale to trudna technika. Operuje się plamą, zaciekami. Nie można nanosić poprawek. Technika ta stwarza jednak bardzo duże możliwości. Można malować obrazy abstrakcyjne jak również realistyczne, niemalże z fotograficzną dokładnością.

- A w jakiej tematyce szczególnie się Pan lubuje?

Lubię malować portrety i pejzaże. Uwielbiam abstrakcje, których niestety nie potrafię malować (śmiech). Wracając do tematu - jeśli chodzi o pejzaże, to jestem zafascynowany polską wsią, aczkolwiek pejzaż miejski czy fabryczny dostarcza również wielu ciekawych tematów. Wszystkie zależy od naszej wyobraźni, jak to potrafimy przedstawić. Ostatnimi laty wyjeżdżałem ze swoimi przyjaciółmi do Stoczka Klasztornego. To jest magiczne miejsce, bazylika z klasztorem i całe to otoczenie. Pejzaże są składową wszystkich wrażeń i chwil oraz zapamiętanych doznań. Zresztą w Polsce jest dużo wspaniałych miejsc. Pamiętać jednak należy, że o ich wspaniałości decydują również ludzie, których tam spotykamy. Ja takich wspaniałych ludzi spotkałem w Chełmie, Ożarowie i małej wiosce Nowe (pow. opatowski), w Pińczowie i wielu, wielu innych miejscach.

- Czy ma Pan swoich ulubionych artystów malarzy, którzy Pana inspirować?

Oczywiście. Jest bardzo wielu malarzy, którzy mają świetną rękę i od których można się wiele nauczyć. Bardzo lubię włoskiego malarza i rzeźbiarza pochodzenia żydowskiego Amadeo Modiglianiego, który malował niesamowite portrety. Ale podziwiam również holendra Jana Vermeera van Delft'a, który był mistrzem gry szachów. Oczywiście nie da się nie wspomnieć o Paulu Gauguinie, Henri Matisse czy też o Paulu Cezannie.

- Naturalnie, to wielcy malarze. A czy polscy artyści mają Pana zdaniem coś ciekawego do zaoferowania?

Jak najbardziej. Nie zdążyłem jeszcze wspomnieć o nich (śmiech). Jest ich wielu. Bardzo sobie cenię obrazy Olgi Boznańskiej tworzącej niezwykle portrety. Zachwycają mnie prace Piotra Potworowskiego. A współczesny malarz Zbigniew Szczepanek jest mistrzem akwareli. Jego pejzaże z zamkami są naprawdę duchową ucztą.

- W takim razie malarstwo zajmuje teraz Pana całe życie? Czy oprócz tego ma Pan jednak jakieś inne hobby?

Tak. Przez wiele lat wędkowałem. Brałem udział w zawodach i należałem do Koła Wędkarskiego nr 10 w Górze Kalwarii. Po czasie zostałem jego prezesem (śmiech). Proszę sobie wyobrazić, że właśnie na jednym z zawodów poznałem koleżankę, która wprowadziła mnie do grupy "Communio Graphis". Malowanie wówczas tak mnie pochłonęło, że musiałem zrezygnować z prezesury w kole wędkarskim, bo najwyczerpieniej w świecie nie starczało mi na oba zajęcia czasu.

- A co Pan jeszcze lubi robić w wolnym czasie?

Tak naprawdę to malarstwo jest moją wielką pasją i to mi zabiera najwięcej wolnego czasu, ale podczas malowania lubię posłuchać muzyki poważnej, poezji śpiewanej - ogólnie muzyki spokojnej i relaksacyjnej. Lubię oglądać dobre filmy. A co jeszcze lubię robić? Pracować z ludźmi (śmiech).

- Mówił Pan, że lubi bawić się kolorem. Jaki kolor jest dla Pana wyjątkowy?

Wszystkie kolory są piękne, bo można je łączyć, mieszać i tworzyć nowe barwy, ale najbardziej lubię kolor szary, bo... Jest to oczywiście żart, a chciałem odnieść się do naszego życia. W malarstwie szarość możemy uzyskać mieszając w odpowiednim stosunku kontrastowe barwy dopełniające. Tak więc na szarość składa się wiele kolorów. Można to porównać do szarego codziennego życia. Wydaje się nam nieciekawe, ale jakby tak lepiej się przyjrzeć okazuje się ono całkiem barwne. Musimy tylko nauczyć się cieszyć z drobnych rzeczy, małych sukcesów.



Od zeszłego roku prowadzi Pan u nas w GOK-u warsztaty malarstwa sztalugowego dla dorosłych. Jak ocenia Pan postępy swoich podopiecznych z perspektywy tego pierwszego roku? Myslę, że to był udany rok. Nabrali większej odwagi, a co za tym idzie większej ochoty do malowania. Muszę powiedzieć, że najtrudniejsze jest właśnie pokonanie w każdym z nich ich wewnętrznego cenzora, który hamuje dalszy rozwój. Do każdego z moich podopiecznych staram się podchodzić indywidualnie, bo każdy z nich ma Inną wrażliwość. To był rok na zapoznanie się. Poza tym jest to grupa niebywale uzdolniona manualnie. Namalowali dużo prac. Nie ze wszystkich są zadowoleni. Ale to dobrze jak widzi się swoje braki. Mobilizuje to do dalszej pracy.

- Proszę zatem zdradzić nam tajniki nauczania. Może ma Pan jakieś motto, które przekazuje Pan swoim młodym artystom, żeby ich natchnąć?
Nie mam jakichś specjalnych tajnych metod nauczania. Mówi się, że artysta namalował obraz, ale tak naprawdę to on stworzył coś, co nie istniało wcześniej, co powstało w jego wyobraźni. Dlatego chciałbym, aby ktoś przychodzący do mnie, żeby go nauczył malowania miał to na względzie. Trzeba nauczyć się obserwować to, co nas wokół otacza i co się dzieje. Zapamiętywać kolory, kształty, zdarzenia, nastroj, itp. A potem wykorzystać to w odpowiednim momencie w swoich pracach. Czyli motto: idź, popatrz, zapamiętaj, przeżyj i wróć namalować.

Wywiad przeprowadziła **Ewa Zalewska**
Referent ds. administracyjnych
w GOK Lesznowola



GALERIE ARTYSTYCZNE W GOK LESZNOWOLA



Gminny Ośrodek Kultury w Lesznowoli posiada dwie stałe galerie artystyczne, które od dwóch lat ciągle promują i rozpowszechniają sztuki wizualne.

Pierwsza rozpoczęła swą działalność wystawienniczą **Galeria Na Górcie we Władysławowie**. Było to we czwartek, 20 listopada 2008r. Wtedy została otwarta Galeria faktycznie mieści się na górcie, przy ulicy Wojska Polskiego 64, w budynku dawnej szkoły. Pierwszy wernisaż zgromadził wielu miłośników sztuki. Swoje prace zaprezentował wtedy artysta fotografik - Artur Piecyk. Wystawa zatytułowana „trochę poniżej nieba” była pełną nostalgii dokumentacją z podróży w Alpy Rodniańskie. Był to bardzo deszczowy i ciemny wieczór, jednak w sali galerii jaśniało od blasku świateł i zaciekawionych oczu. Opiekunką Galerii Na Górcie została pani Aleksandra Gąsowska.

Galeria raz w miesiącu tętniła życiem podczas uroczystych wernisaży, często połączonych z koncertami i zapraszała na kolejne piękne ekspozycje tak artystów profesjonalnych jak i uzdolnionych amatorów.

Oglądaliśmy między innymi wystawy indywidualne takich twórców jak: Anna Szymańska - rysunek graficzny, Mirosław Małecki - fotografia, Róża Wawrzynowicz-Bilip i Janina Róża Giedroyc - malarstwo matki i córki, Eugeniusz Węgiełek - rzeźba ludowa, Sławomir Mrozek - rysunek satyryczny, Aleksandra Gąsowska - malarstwo.

Byliśmy też świadkami wernisaży wystaw zbiorowych: "Tradycje Bożego Narodzenia" - sztuka ludowa ze zbiorów prof. Mariana Pokropka, "Sto uroków konia" - wystawa zbiorowa, "Interpretacje" - wystawa zbiorowa instruktorów GOK Lesznowola, wystawa studentów UTW pod kier. pani Urszuli Słowińskiej, wystawa zbiorowa grupy Communio Graphis, "Patyczaki" - wystawa prac dziecięcych i wystawa Ogólnopolskiej Grupy Artystycznej ArtAngel.

Aktualnie można oglądać Wystawę Poplenerową pt. "Malarskie Niedziele 2010". Wstęp do galerii jest wolny.

Od października 2010 opiekunem Galerii Na Górcie jest pan Jan Drewicz. **Zapraszamy do oglądania ekspozycji codziennie w godzinach 8.00-16.00 a we czwartki wystawy można podziwiać w godzinach 17.00-20.30.**

GALERIA PASAŻ

W FILII GOK LESZNOWOLA W MYSIADLE, PRZY ULICY TOPOLOWEJ 2

Młodszą siostrą Galerii Na Górcie jest **Galeria PASAŻ**, która mieści się w Filii GOK Lesznowola w Mysiadle przy ulicy Topolowej 2. Galeria PASAŻ została otwarta wiosną 2009 roku, dokładnie 28 marca, kiedy to zorganizowany został wernisaż malarstwa Emilii Chomętowskiej. Inny, bardziej nowoczesny charakter miejsca tworzy odmienny nastrój od nieco romantycznej i cichej, usadowionej wśród przepięknych drzew Galerii Na Górcie. **Galeria PASAŻ** przypomina raczej galerię miejską, a lokal ekspozycyjny służy też innym celom, jako że odbywają się w nim zajęcia artystyczne różnego rodzaju.

W Galerii PASAŻ do tej pory wyeksponowaliśmy następujące wystawy indywidualne: "Obrazki z mojego ogródka" - fotografie Marka Zdrzyłowskiego, Wystawę malarstwa "Jan Drewicz i jego malowany świat", "Maskarady" -

Magdaleny Gierałowskiej-Leszczyńskiej i Moniki Suski, wystawę twórczości uczniów pani Renaty Zakrzewskiej i Wystawę Malarstwa Maryli Wierzbowskiej-Usa.

W październiku będziemy świadkami uroczystego wieczoru malarsko muzycznego, gdyż podczas wernisażu **malarstwa Swietłany Żarczyńskiej** odbędzie się też koncert wokalny w wykonaniu malarki przy akompaniamencie Piotra Piskorza. Wystawę pt. "Na brzegu mojej duszy" można podziwiać przez kolejny miesiąc w dni powszednie w godzinach pracy filii - czyli od 8.00 do 21.00. Opiekunem Galerii PASAŻ jest dyrektor GOK Jolanta Walentyna Sobolewska.

Wstęp do naszych galerii - na wernisaże (czyli uroczyste wieczory otwierające daną wystawę) oraz na same wystawy - **jest wolny. Zapraszamy odbiorców indywidualnych oraz grupy zorganizowane** (ze szkół, przedszkoli, stowarzyszeń) do obcowania z "żywym" obrazem. Obrazy w naszych galeriach można nabyć. Informacje na ten temat prosimy zasięgać na miejscu.

Gożąco zapraszamy w niezwykły i tajemniczy świat wystaw artystycznych organizowanych przez GOK Lesznowola. JWS



PLENER MALARSKI NA NADWIŚLAŃSKIM SZLAKU ARTYSTYCZNYM

W dniach 17-20 września 2010 roku grupa lesznowolskich malarzy amatorów z GOK-owskich pracowni pod kier. J.W. Sobolewskiej i Jana Drewicza, wzięła udział w malarskim plenerze wyjazdowym. Wieś Nowe koło Ożarowa Opatowskiego leży na przepięknym Nadwiślańskim Szlaku Artystycznym, który stał się prawdziwą inspiracją twórczą dla naszych artystów.

Podczas czterodniowego pobytu powstały 23 obrazy olejne i niezliczona ilość szkiców oraz fotografii. Obrazy możemy podziwiać aktualnie w Galerii Na Górcie we Władysławowie na Poplenerowej Wystawie "Malarskie Niedziele 2010".

Malowanie w plenerze od stuleci jest celebrowane przez artystów, gdyż wnikliwa obserwacja z natury światła, kształtu i cienia pozwala nie tylko na wierne odzwierciedlenie rzeczywistości, ale co ważniejsze - na oddanie nastroju danego miejsca i czasu, chłonięcie i przelewanie na płótno wrażeń, głębsze przeżywanie procesu tworzenia.

Gospodarstwo Agroturystyczne "Sielska Dolina" w którym zatrzymała się nasza grupa w pełni zaspakaja apetyty artystyczne - zachwycając nie tylko wspaniałą przyrodą wokół ale i niespotykaną wielością śladów twórczości naszych poprzedników. Wszędzie stoją tajemnicze, kamienne rzeźby, drewniane lub plecione płoty zza dzikich ogrodów - artystyczny raj zapierający w piersiach dech... Polecamy! JWS



Pamiętkowe zdjęcie na terenie "Sielskiej Doliny"



TEATR LECZY



Instruktor teatru lekarzem? Nie do końca. Znając jednak możliwości terapeutycznego oddziaływania sztuki opisywane szerzej pod hasłem arteterapia możemy zastanowić się nad zjawiskiem "terapii przez teatr". Terapii czyli leczenia i oddziaływania na sferę psychiczną i fizyczną człowieka.

Cofnijmy się wstecz... Starożytni Grecy nie znali pojęć takich jak: arteterapia, biblioterapia, czy muzykoterapia, pomimo to, stosowali terapię sztuką w praktyce. Dowodem praktycznego wykorzystania takiej metody terapii, było tworzenie ośrodków kultu boga Asklepiosa, czyli tzw. asklepiejonów, były to centra sakralno- lecznicze pomagające chorym ludziom. Według mitów Asklepios był synem Apollina ("Uzdrowiciela", "Przewodnika Muz") i kobiety śmiertelnej, królowy Koronis. Po śmierci matki, jego wychowaniem zajął się centaur Chiron, który nauczył go sztuki lekarskiej, ponieważ sam zajmował się tą dziedziną. Wkrótce nauczyciel przerósł mistrza: Asklepios leczył ludzi tak, że przestali umierać. Przez jego działalność równowaga w kosmosie została zachwiana, a Zeus w odwecie za to zabił uzdrowiciela. Ludzie w podzięcie zaczęli budować asklepiejony w ten sposób oddając Asklepiosowi cześć boską. Leczenie wtedy polegało między innymi na wzbogacaniu osobowości kuracjuszy, motywowaniu ich do działania, szukaniu ukrytych talentów poprzez arteterapię bierną lub czynną. Bierna arteterapia oznacza odbiór, np. słuchanie muzyki, oglądanie przedstawienia; czynna zaś była i jest aktem tworzenia, np. poprzez granie na instrumencie.

Teatr to dziedzina, która łączy w sobie wiele dyscyplin. Biorąc udział w warsztatach teatralnych oddziałuje na uczestnika także muzykoterapia, biblioterapia, plastykoterapia, socjoterapia i inne. Czy wiesz, że można wyróżnić wiele rodzajów arteterapii?

Warsztaty aktorskie



Pani Magda Łyszcz zaprasza na zajęcia teatralne w GOK

RODZAJE TERAPII

NAZWA	ZAKRES ZNACZENIOWY
arteterapia	terapia za pomocą szeroko rozumianej sztuki
biblioterapia	terapia czytelnicza
choreaoterapia	leczenie za pomocą tańca
chromoterapia	leczenie kolorami
ergoterapia	ceramika, rzeźba, metaloplastyka
hortikuloterapia	praca lub przebywanie w ogrodzie
ludoterapia	terapia za pomocą gier i zabaw
muzykoterapia	terapia za pomocą muzyki
silvoterapia	terapia poprzez obcowanie z lasem
talasoterapia	terapia poprzez obcowanie z morzem
socjoterapia	terapia poprzez przebywanie w grupie
plastykoterapia	terapia poprzez sztuki plastyczne
teatroterapia	terapia poprzez przygotowywanie oraz uczestniczenie w spektaklach teatralnych

Do interesującej nas teatroterapii zalicza się psychodramę, dramę rozumianą jako pomoc w nauczaniu różnych przedmiotów szkolnych oraz pantomimę. Zarówno pedagodzy jak i psycholodzy i nawet psychiatrzy doceniają lecznicze funkcje teatru.

Teatroterapia pomaga uzewnętrznić emocje, pragnienia, dążenia, myśli. Jest formą komunikacji z samym sobą i z innymi ludźmi. W trakcie zajęć możliwa staje się zmiana sposobu odbioru otaczającej rzeczywistości. Jest to też świetna rozrywka, uczestnictwo w grupie a zarazem możliwość podkreślenia swojej indywidualności. Dzieci, młodzież a także dorośli biorący udział w zajęciach niesamowicie rozwijają wrażliwość i kształtują uczucia estetyczne.

Magdalena Łyszcz - Starszy instruktor ds. artystycznych / GOK Lesznowola

OPOWIADANIE MIESZKANKI MAGDALENKI

Zapraszamy Mieszkańców Gminy Lesznowola, którzy piszą opowiadania, wiersze lub uprawiają inne rodzaje literackie do podzielenia się nimi z innymi. W "Puzderku Kulturalnym" nie może zabraknąć Państwa twórczości. Dziękujemy Pani Zofii Binkowskiej za udostępnienie do druku swojej opowieści oraz Pani Barbarze Kowalskiej za piękny, jesienny wiersz.

Pani **Zofia Binkowska** mieszka w Magdalence od ponad 10 lat. Jest bardzo aktywnym mieszkańcem, który bierze udział w życiu parafialnym tej uroczej miejscowości. Jest jednym z redaktorów pisma Parafii Rzymskokatolickiej pw. św. Marii Magdaleny w Magdalence. Zajmuje się również dziećmi, podczas gdy rodzice załatwiają sprawy w parafii bądź umówieni są na spotkania. A każdy piątek miesiąca, to czas czytania Biblii dzieciom przystępującym do spowiedzi. Lecz to nie wszystko - Pani Zofia od 3 lat czyta bajki dzieciom w szkole w Łazach w ramach akcji "Dorośli czytają dzieciom". Jednakże w momencie wybuchu II Wojny Światowej Pani Zofia miała zaledwie 11 lat. Mieszkała wraz z rodzicami i trzema młodszymi siostrami w starym domu w miejscowości Odrzykoń Sporne niedaleko Krosna. Jej ojciec został zmobilizowany 3 dni przed wybuchem wojny. Nie widziała go później przez ponad 6 lat, a jedyną wiadomością jaka od niego dotarła przez cały ten okres, to kartka z 1941 r. Ojciec napisał na niej, że żyje i że mają się o niego nie martwić. Była również informacja o miejscu pobytu ojca - daleka Syberia, aż za Irkuckiem.

Opowiadanie "Chleb" to wspomnienie z lipca 1944 r. Właśnie w tym czasie Niemcy okopywali się na terenach, gdzie Pani Zofia miała swój dom broniąc dostępu do Krosna wojskom rosyjskim. Autorka wraz z matką i siostrami uciekła 28 lipca 1944 r. na tzw. Czarnorzeki. Jednakże nocami jej matka z młodszą siostrą podkładała z własnego pola ziemniaki i zboże, żeby jakoś przetrwać do 8 września. Wtedy to cała rodzina mogła wrócić do nietkniętego, starego domu krytego strzechą by dalej żyć i czekać na ojca. Po 6-letnim pobycie na Syberii zawitał on wreszcie w rodzinnym domu, ale to już całkiem inna historia...

Zapraszamy na opowieść o ludziach niezwykle zwyczajnych, o sile dobroci i o tym, jak w najtrudniejszych sytuacjach życiowych potrafimy sobie poradzić jeśli kierujemy się najprostszymi zasadami - zasadami wpływającymi prosto z serca.

Ewa Zalewska
Referent ds. administracyjnych
w GOK Lesznowola



"Jak co roku w miesiącu maju przypadła rocznica zakończenia II Wojny Światowej. W tym roku była to już 65 rocznica. W swoich wspomnieniach z II Wojny światowej opisałam między innymi jeden epizod, który zatytułowałam "CHLEB". Chleb bowiem zawsze kojarzył mi się z czymś dobrym i szlachetnym. Chleb należy szanować... A to były fakty, które się wydarzyły i wiązały się właśnie z chlebem."

W końcu lipca 1944 roku ludzie w mojej wiosce byli zaniepokojeni wiadomościami o zbliżającym się froncie. Przez wiele dni było słycać pomruki - coś w rodzaju dalekiej burzy z dużymi piorunami. Przewidywano, że Niemcy nie oddadzą bez walki Krosna. Nie było tylko wiadomo, od której strony będą się bronić. Wiadomość przyszła nagle i w nieoczekiwany sposób...

Niemieckie samoloty rozpoczęły dywanowe bombardowanie oddalonej o niecałe 2 km wioski, która cała stanęła w ogniu. Okazało się bowiem, że wojska sowieckie usiłowały zdobyć Krosno z marszu, czołgami posuwając się właśnie drogą przez teren bombardowanej wioski Załęż. Tak zaczęła się długa bitwa o Krosno, a później o Przełęcz Dukielską. Powstało ogólne zamieszanie. Ludzie nie wiedzieli co mają robić. Część rodzin uciekła w góry do swoich krewnych.

Moja matka, gdy nastała cisza po bombardowaniu, spokojnie kończyła piec chleb. W tym dniu akurat było przygotowane ciasto. Po upieczeniu chleb został głęboko schowany w komórce, gdyż było to jedyne jedzenie jakie mieliśmy, a było nas w domu 5 osób. Wieczorem do wsi weszło niemieckie wojsko. Do naszego domu wtargnęło kilkunastu żołnierzy niemieckich z oficerem na czele. Niektórzy z nich mówili po Polsku podkreślając, że są ze Śląska. Widać było, że są bardzo zmęczeni, brudni, ledwie trzymali się na nogach. Siadali gdzie mogli, nawet na ziemi. Prosilili o coś do jedzenia i picia. Matka jak zawsze skłonna do pomocy drugiemu człowiekowi widziała w nich nie wrogów, a zwykłych, zmęczonych ludzi. Przyniosła bochenek świeżo upieczonego chleba i garnek mleka, bo mieliśmy własną krowę. Powiedziała, że mamy tylko to do jedzenia. Poprosiła by żołnierze się częstowali, a oni chętnie to uczynili. Po posileniu się podziękowali, a oficer powiedział do matki - kobieto zabieraj swoje dzieci i uciekaj w góry, tam jest już sowieckie wojsko, a tu będą ciężkie walki. Nie martw się, za to że nas poczęstowałaś chlebem nie podpalimy Twojego starego domu.

Rano Niemcy odeszli, a do nas weszli Rosjanie. Jak się później okazało Niemcy okopali się na oddalonym o 1 km drogi wzgórzu. Przy okazji zaminowali całe pola i drogę do Krosna. Walki trwały blisko dwa miesiące. Dwa domy sąsiadów spaliły się, a nasz dom nigdy nie był ostrzeliwany zapalającymi się kulami. Żołnierze dotrzywali danego słowa mimo, że w ogrodzie i na podwórzu okopali się Rosjanie.

Gdy to wspominać mówię swoim i innym dzieciom, że w każdej sytuacji znajdują się ludzie, którzy potrafią odplacić za okazane dobro tym samym. A chleb? Zawsze kojarzył mi się jako wielki dar od Boga i nigdy bym chleba nie wyrzuciła do śmieci, czego uczyłam również swoich bliskich. Natomiast kończąc moje opowiadanie dodam jeszcze, że kiedyś zapytałśmy naszą matkę dlaczego tak postąpiła. Miała przecież tak mało jedzenia, a żołnierze byli wrogiem. Powiedziała coś takiego: TRZEBA W KAŻDYM WIDZIEĆ CZŁOWIEKA, TO BYLI ZWYKLI FRONTOWI ŻOŁNIERZE. MOŻE GDZIEŚ NIEZNANA KOBIETA NAKARMIŁA WASZEGO OJCA, TEŻ ŻOŁNIERZA. JAK POWRÓCI Z WOJNY TO SIĘ DOWIEMY.

Ojciec powrócił po 6 latach pobytu na Syberii i wiele opowiadał o pomocy zwykłych rosyjskich kobiet.

Na ścieżce życia spadające liście
przypominają o nieuchronnie zbliżającej się jesieni.
Jesieni nostalgii i mgieł,
opromienionej łagodnym światłem
kolorowych wspomnień przemijającego lata.

Suszone kwiaty i dojrzałe owoce
mieniące się blaskiem dni,
pełnych słonecznych snów
i babiego lata zasnutego niemi Parek
niestrudzonych przątek życia.

Krople rosy połyskujące w trawie
jak lzy doświadczonych smutków i przeżytych radości,
swym tęczowym blaskiem niosą nadzieję,
że nasze ścieżki dotykają promieni
wschodzącego i zachodzącego słońca.

Barbara Kowalska z Magdalenki
wiersz z cyklu "Cztery pory roku"



POEZJA z cyklu "Skryżłowaci"
JWS/olubki na białym papierze

WWW.GOK.LESZNOWOLA.PL dział PRACOWNIE LESZNOWOLA

KLUB LITERACKI

ZAPISZ SIĘ W BIURZE GŁÓWNYM GMINNEGO OŚRODKA
KULTURY W LESZNOWOLI
PRZY ULICY GRN 66
TEL. 22 757 92 09



- * PISZĘ WIERSZE..
- * PISZĘ OPOWIADANIA..
- * CHCĘ NAUCZYĆ SIĘ
PIĘKNIE WYPOWIADAĆ NA PIŚMIE..

...ALE SIĘ WSTYDZĘ...

CZWARTKI 15.00-17.00 w lokalu GOK w kaplicy kościelnej w Lesznowoli

PIKNIKI '2010 W GMINIE LESZNOWOLA



Licytacja podczas Wielkiego Pikniku Rodzinnego w Wólce Kosowskiej. Z zebranych pieniędzy dzieci pojechały na wycieczkę.

Już od późnej wiosny aż do jesiennych słońc w gminie Lesznowola trwa sezon piknikowy. Organizatorami spotkań mieszkańców danych sołectw są Radni, Sołtysi, Rady Sołeckie i GOK Lesznowola. Często znajdują się sponsorzy w postaci firm, dzięki którym hojności można zaproponować mieszkańcom jeszcze więcej atrakcji.

Zabawy pod chmurką mają na celu zintegrowanie oraz zaktywizowanie środowisk wiejskich. Pikniki mają charakter rodzinny, co oznacza cały wachlarz atrakcji dla dzieci, młodzieży i osób dorosłych. Konkursy wiedzy jak i sportowe czy też plastyczne, cieszą się ogromnym powodzeniem wśród przybyłych gości.

Występy artystyczne lokalnych zespołów oraz muzyków zewnątrz, atrakcyjne wesole miasteczka dla dzieci, stragany z upominkami czy watą cukrową pozwalają na miłe spędzenie wolnego dnia. Dzieci z pomalowanymi wesoło buźkami zabawiane są przez profesjonalnych animatorów, nie brak też innych atrakcji jak między innymi pokazy sztuk walki, nauki gry na afrykańskich bębnach czy zabaw tanecznych do późnych godzin wieczornych.

Niektóre imprezy plenerowe mają charakter festynowy, np. wspaniały czerwcowy festyn z okazji Dni Gminy Lesznowola w Lesznowoli i wtedy atrakcji jest jeszcze więcej, szczególnie artystycznych. Wszystko odbywa się w miłej atmosferze i przy zapachu wojskowej grochówki czy pieczonych dań z grilla.

W tym roku mogliśmy gościć w następujących sołectwach: Nowej Iwicznej, Starej Iwicznej, Magdalence, Kosowie, Mysiadle, Woli Mrokowskiej, Łazach, Łazach II, Mrokowie, Marysinie, Podolszynie a sezon piknikowy zakończyło Stefanowo, zapraszając wszystkich na rodzinne spotkanie na miejscowym placu zabaw.

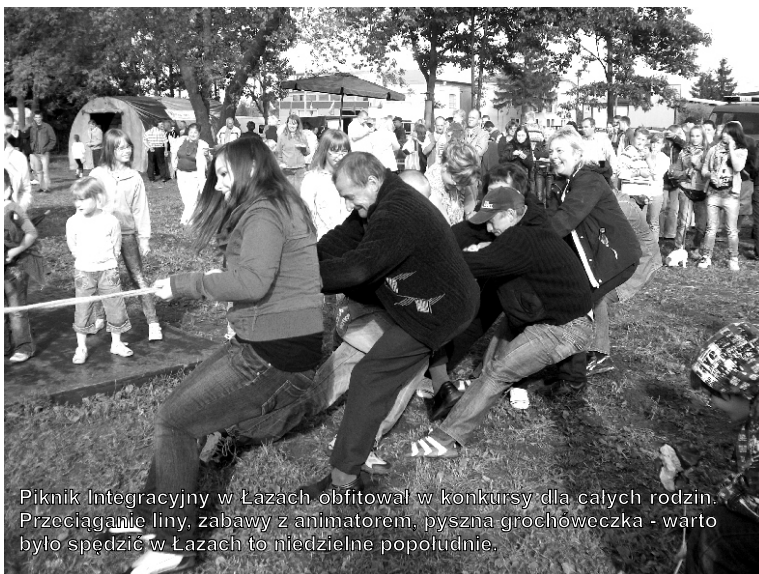
*Jolanta Walentyna Sobolewska
Dyrektor GOK Lesznowola*



Piknik Rodziny w Podolszynie na terenie przy stawie był strzałem w dziesiątkę - mieszkańcy przybyli całymi rodzinami i z radością brali udział w przygotowanych zabawach, konkursach i tańcach.



Piknik Ekologiczny w Starej Iwicznej poprzedzony został akcją sprzątania świata. Na zdjęciu z grupa karateków, którzy zaprezentowali pokaz sztuk walki - Pani Mariola Uczkiewicz - Kampczyk i Poseł na Sejm Pan Janusz Piechociński. Wszyscy zagrali na egzotycznych bębnach podczas muzycznych warsztatów prowadzonych przez Pana Krystiana Tyrńskiego.



Piknik Integracyjny w Łazach obfitował w konkursy dla całych rodzin. Przeciąganie liny, zabawy z animatorem, pyszna grochóweczka - warto było spędzić w Łazach to niedzielne popołudnie.

SONDA

Największa atrakcja podczas festynów to:

koncerty zespołów muzycznych	38.9%
występy dzieci i młodzieży	5.6%
clowni, szcudlarze itp.	16.7%
wesołe miasteczka	8.3%
malowanie buziek	2.8%
wata cukrowa	2.8%
konkursy	16.7%
stragany	8.3%

Sonda pochodzi ze strony internetowej Gminnego Ośrodka Kultury w Lesznowoli: www.gok.lesznowola.pl
Zapraszamy do udziału w naszych ankietach. **GOK**



Piknik Rodziny pt. "Jak to za komuny było?" w Łazach II przypomniał czasy PRL. Jadalnia, zabawy hula-hop, gra w klasy i tańce przy muzyce z tamtych lat to tylko część atrakcji imprezy.

OCZY MOJEJ MAMY

~KAROLINA CHRZANOWSKA~



Żółte oślepiające światło strzeliło Nam niespodziewanie w oczy. Wkrótce zaczęło się wzbogacać o kolory dojrzałych pomarańczy i grejpfrutów. Mama przeciągnęła się swoim zaspanym, ciepłym jak chleb ciałem. Jej miedziane włosy tańczyły z pierwszymi promieniami porannego słońca, przy muzyce zaparzonej kawy.

Niedziela, jakże piękny czas. Ludzie wstają z łóżek tylko po to, by ukłonić się Bogu za to, że dał im dzień odpoczynku. Wyszliśmy z Mamą, aby oddać się przyjemności spacerowania, w przesyconej jeszcze spokojem i ciszą przestrzeni. Przeszliśmy przez podwórko i podążyliśmy w stronę przystanku. Szczęście, tramwaj akurat przyjechał. Mężczyzna siedzący przy wejściu ustąpił nam miejsca. Miał hitlerowskie wąsy, flanelową koszulę i kaszel palacza. Niedaleko stała pulchna pani w kwiecistej sukience. Zerknęła na mnie co jakiś czas i uśmiechała się, pokazując śliczne dołeczki w policzkach. Wysiadła przystanek przed nami, a wychodząc pomachała jeszcze swoją tłuściutką rączką, przywdzianą w złote pierścionki.

Dotarliśmy do Łazienek w kwadrans. Mama niosła mnie przez park i opowiadała o życiu. Haftowała w mej wyobraźni słodkie jak maliny obrazy przyszłości. Nuciała wesołe melodie, a jej pełen wiary blask spojrzenia, dawał nadzieję innym przechodniom, na dzień lepszy od poprzedniego. Gdy wracaliśmy, wrzuciła pięć złotych swojej dobroci do kapelusza śmierdzącej żebraczki. Za kolejne pięć kupiliśmy włoszczyznę do zupy, w warzywniaku na osiedlu.

Koło naszego bloku bawiły się małe kotki. Podeszliśmy do nich po cichu, ale one wcale nie zwracały uwagi na naszą obecność. Mama ukucnęła, po czym zwróciła się do mnie:

- Widzisz?

Nie musiała pytać, rzecz oczywista, że widziałem. W końcu pokazała mi je swoimi oczyma. Uśmiech zabłądził w kąciakach jej ust gdy znów przemówiła:

- Nie boją się niczego. A przecież może je ktoś wziąć, oddzielić od rodziny, albo przejechać swoim nowym, drogim samochodem, nie sądzisz mój drogi?

Wstała i rozprostowała kości.

- Kocham cię, a dziecko jest zawsze dla matki cudem, jedynym, wyjątkowym i niezastąpionym. Więc bardzo proszę, przypominaj mi, bym za bardzo nie rozpieszczęła. Nie chcesz być przecież rozkapryszonym bachorem, prawda?

Ruszyliśmy różnym krokiem. Przestraszone naszymi gwałtownymi ruchami gołębie wzbily się w górę, zostawiając po sobie trzy piórka i wzburzone powietrze.

Na klatce schodowej pozdrowiliśmy suchą, apodyktyczną damę w zielonym płaszczu – naszą sąsiadkę. Drewniana, stara podłoga w mieszkaniu zaskrzypiała pod nami, mimo że staraliśmy kroczyć delikatnym, majestatycznym krokiem elfów. Mama włączyła radio, z odbiornika popłynęła muzyka Dżemu. Przy głosie Ryska Riedla, który żył za szybko i umarł za młodo, wstawiła wodę na herbatę. Potem podeszła do parapetu i położyła na nim swoje smukłe, szlachetne od pracy dłonie. Przez szybę można było zobaczyć dwóch samotnych mężczyzn, którzy szli smutno, tęskniąc za babim latem. Ich oczy mówiły, iż pragną, by jakakolwiek kobieta jeszcze spojrzęła na nich taka głodna, tak zachłannie. Piętro wyżej młody chłopak zaczął ćwiczyć grę na fortepianie, by jak najlepiej przygotować się do konkursu chopinowskiego.

Usiedliśmy na kanapie obitej czerwoną tapicerką. Ona i ja, dwie duszyczki darowane przez Boga. Program Trzeci Polskiego Radia godzinę dwunastą rozpoczął słowami:

Anioł Pański zwiastował Pannie Maryi,
I poczęła z Ducha Świętego.

Mama zamknęła swoje zamyślane oczy i odpłynęła powoli
w krainę sennych marzeń, zabrana przez Morfeusza.

Oto ja, służebnica Pańska,
Niech mi się stanie według słowa Twego.

Gołąb usiadł na parapecie i zagruchawszy dwukrotnie
polecał dalej.

A słowo stało się ciałem,
I zamieszkało między nami.

Spokój został zakłócony przez przerywane bóle. Można było porównać je do grzmotów przed burzą, wiadomo, że zwiastują ciąg dalszy wydarzeń. Mama z wielkim trudem spakowała swoje rzeczy, musiała włożyć ciężką cegłę, do bagażu doświadczeń. Między jej nogami wybuchł wulkan i stał się cud narodzin. Teraz będę patrzył na świat swoimi oczami.



I miejsce w majowym konkursie literackim dla gimnazjalistów gminy zorganizowanym przez GOK Lesznowola.

Autorką tekstu jest Karolina Chrzanowska – opowiadanie opatrzone było godłem: Żółty Polny Mlec.

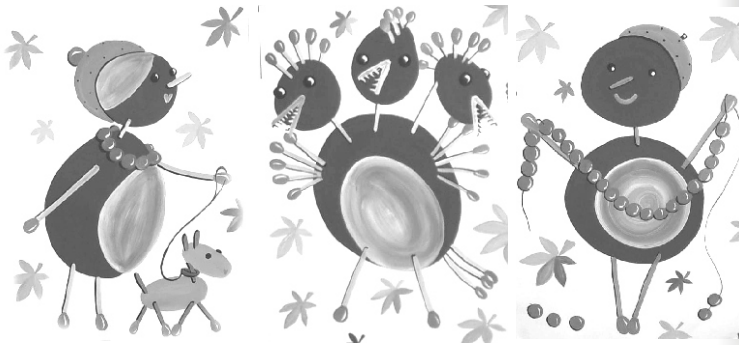
Opiekun uczestniczki konkursu - E. Reszka, kl. II, ZSP w Lesznowoli.

Inne opowiadania nagrodzone w powyższym konkursie literackim można przeczytać na: www.gok.lesznowola.pl
w dziale KONKURSY/ Konkursy literackie/ Oczy mojej mamy.

JESIENNY KONKURS PLASTYCZNY DLA DZIECI

KONKURS PRZEZNACZONY JEST DLA DZIECI KLAS I-III SZKÓŁ PODSTAWOWYCH

Kochane Dzieci, poproście Rodziców, by przeczytali Wam na głos wiersz o wiewiórkowym lesie, a Wy wysłuchajcie go z zamkniętymi oczami i spróbujcie wyobrazić sobie ten wesoły las. A potem go najpiękniej jak umiecie narysujcie. Prace należy składać do dnia 30 października do Biura Głównego Gminnego Ośrodka Kultury w Lesznowoli, ulica GRN 66, 05-505 Lesznowola w kopercie A4 z napisem: **“Jesienny konkurs plastyczny”**.



Wiewiórkowy las

W wiewiórkowym lesie echo słowa niesie
Mądra sowa w dziupli naliczyła z dziesięć.
Liście tańczą z wiatrem, trawy szumią cicho,
Krasnoludek z różgą goni psotne lichy.

Jeżyk mały znalazł w sadzie jabłko słodkie,
Motylek ucieka przed niegrzecznym kotkiem.
Wiewiórka wciąż biega po pniu drzewa wielkim,
Dzik chrapie pod bukiem bo zjadł kartofelki.

Liście czerwienieją w wiewiórkowym lesie.
Czyżby zawstydzone? Nie! To przyszła Jesień!

/JWS

Samodzielnie przez dzieci wykonane prace na odwrocie muszą być opatrzone następującymi danymi:

imię, nazwisko i wiek dziecka, adres, adres e-mail Rodziców oraz telefon kontaktowy.

Rozstrzygnięcie konkursu i informacja o terminie uroczystości rozdania nagród i wyróżnień ukaże się na naszej stronie internetowej: www.gok.lesznowola.pl w dziale **KONKURSY/ Konkursy plastyczne**.

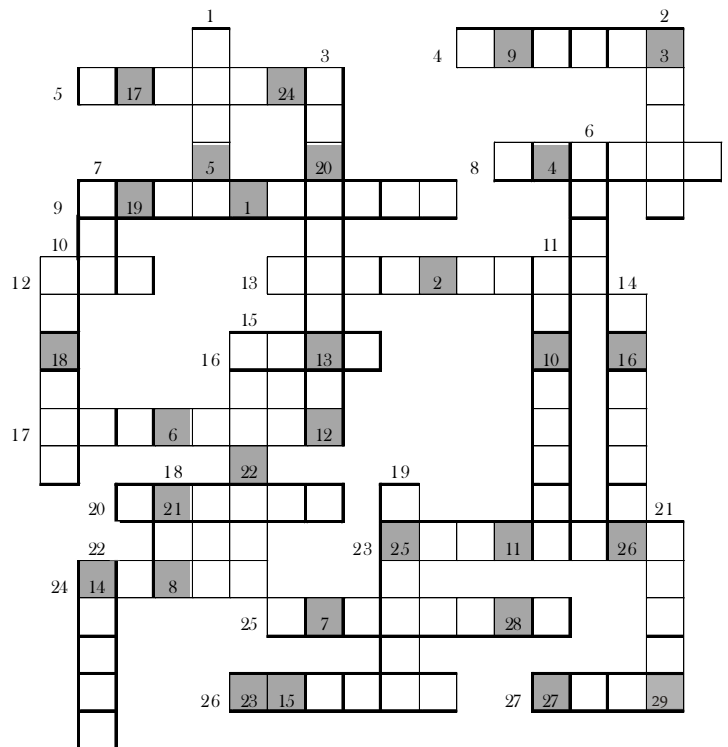
KRZYŻÓWKA DLA DZIECI - Z NAGRODAMI!

PIONOWO:

1. Czarną ma skórę ten nasz koleżka.
2. Marzyciel ten zamienił obłoczki płynące po niebie na smakołyki.
3. Ta mała pchła miała domek na przedmieściu po ojczymie czy po teściu - dom złożony z trzech pięterek i pokoiów cały szereg.
6. Myszka Disneya.
7. Tchórzliwy i gadający Scooby łąpiący potwory.
10. Akademia Pana ...
11. Z tego brzydkiego ptaszka wyrósł piękny tabędź.
14. Królowa, która zamieszkała z krasnoludkami.
15. Koziołek, który szukał Pacanowa.
18. Dzielny Piotruś.
19. Zła królowa, która uwięziła Kaja.
21. Zgubiła złote piórka.
22. Najukochańszy Puchatek.

POZIOMO:

4. Najsympatyczniejszy kaczor na świecie.
5. Lis - posiadacz ogona nad ogony.
8. Malutki chłopiec porzucony w lesie przez rodziców wraz z rodzeństwem, który spotkał wróżkę Różę.
9. Przyjaciółka Piotrusia Pana.
12. Miał na nogach buty ...
13. Zapominalski słoń.
16. Nasza mała pszczołka.
17. Marysia, co miała włoski jak słoneczne światło, oczy jak fiołki leśne, a w sercu tęsknośc i żalność.
20. Jeden z krasnali Marii Konopnickiej.
23. Nieporadny rak.
24. Sympatyczny Garbusek.
25. Krakowski smok ziejący ogniem.
26. Król, który miał przyjaciela Felka.
27. Okropna wiedźma, która uwięziła Jasia i Małgosię.



ROZWIĄZANIE:

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15

16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29

Rozwiązanie krzyżówki prosimy nadsyłać drogą internetową na adres e-mail: gok@gok-lesznowola.pl do dnia 30.09.2010 z podaniem imienia, nazwiska i wieku dziecka. Temat maila: Krzyżówka z Puzderka Kulturalnego

Wśród nadesłanych prawidłowych rozwiązań zostaną rozlosowane nagrody!

STWÓRZMY TO RAZEM!



LESZNOWOLSKA ORKIESTRA SYMFONICZNA

Gminny Ośrodek Kultury w Lesznowoli

**poszukuje chętnych muzyków grających
na następujących instrumentach:**



- skrzypcach
- altówce
- wiolonczeli
- kontrabasie
- flecie
- oboju
- klarncie
- fagocie
- waltorni (rogu)
- puzonie
- tubie
- saksofonie
- perkusji



do tworzącej się amatorskiej orkiestry symfonicznej.

**ZAPRASZAMY WSZYSTKICH CHĘTNYCH
W KAŻDYM WIEKU
DO WSPÓLNEGO GRANIA
LEKKIEJ MUZYKI POWAŻNEJ I FILMOWEJ.**

**Dyrygentem Lesznowolskiej Orkiestry Symfonicznej będzie
Pan Michał Czubaszek.**

Inicjatorką zawiązania zespołu jest Pani Magda Rejnowicz - Rydzewska - mieszkanka Stefanowa.



Zbieramy zgłoszenia do 30 listopada 2010 roku.

Zapisy w Biurze Głównym Gminnego Ośrodka Kultury w Lesznowoli,
ulica Gminnej Rady Narodowej 66, tel. 22 757 92 09

www.gok.lesznowola.pl

PAŹDZIERNIK '2010

ZAPROSZENIE

WYSTAWĘ MOŻNA OGLĄDAĆ
W KAŻDY CZWARTEK
W GODZ. 17.00 - 20.15.



MIEJSCE WERNISZAŻU I EKSPOZYCJI:
Ulica Wojska Polskiego 64
Władysławów - Galeria Na Górze

GMINNY OŚRODEK KULTURY W LESZNOWOLI
www.gok.lesznowola.pl dział WYSTAWY PLENERY / GALERIA NA GÓRCZE

KONCERT WOKALNY SWIETLANA ŻARCZYŃSKIEJ przy akompaniamentcie PIOTRA PISKORZA



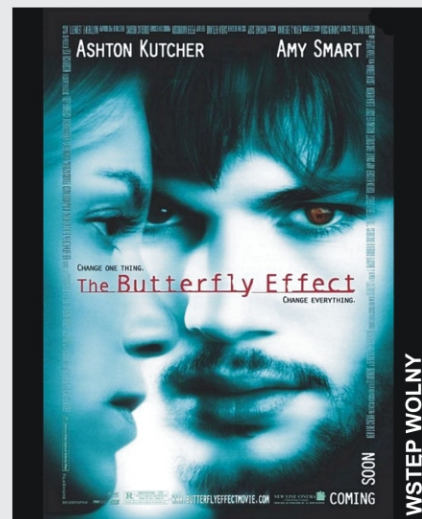
WERNISAŻ I KONCERT:
8.10.2010 g. 18.00

www.gok.lesznowola.pl

GALERIA PASAŻ

W FILII GOK LESZNOWOLA W MYSIADLE, PRZY ULICY TOPOŁOWEJ 2

WWW.GOK.LESZNOWOLA.PL
GMINNY OŚRODEK KULTURY W LESZNOWOLI
ZAPRASZA NA FILM



TERMIN: 22 PAŹDZIERNIKA 2010 ROKU O GODZ. 19.00
MIEJSCE: FILIA GOK W MYSIADLE, ULICA TOPOŁOWA 2



Wójt i Samorząd Gminy Lesznów,
Parafia pw. Zesłania Ducha Świętego w Starej Iwicznej,
Gminny Ośrodek Kultury w Lesznówli oraz Szkoła Muzyczna MAESTRO
zapraszają na piękny wieczór artystyczny pt.

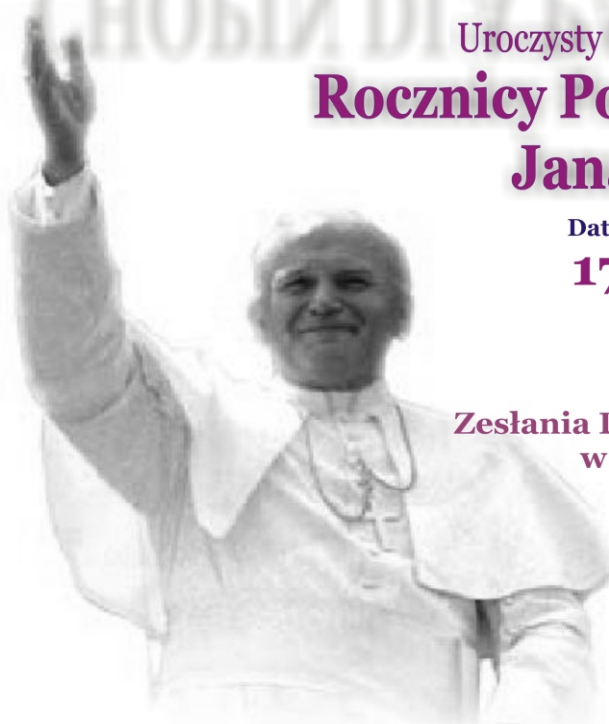


CHOPIN DLA PAPIEŻA

Uroczysty Wieczór z okazji
Rocznicy Pontyfikatu
Jana Pawła II

Data i miejsce koncertu:
17.10.2010
g. 19.00

Kościół p. w.
Zesłania Ducha Świętego
w Starej Iwicznej



POEZJA JANA PAWŁA II, MUZYKA FRYDERYKA CHOPINA
FILM O WIELKIM KOMPOZYTORZE, LISTY CZYTANE PRZEZ MŁODZIEŻ

KONCERT NA FORTEPIAN WYKONA DLA PAŃSTWA
MARCIN DOMINIK GŁUCH WSTĘP WOLNY

PEŁNY PLAN IMPREZ
NA STRONIE GOK
W DZIALE:

KALENDARIUM WYDARZEŃ
GOK LESZNOWOLA

GOK LESZNOWOLA



WWW.GOK.LESZNOWOLA.PL